



Sygn. akt V KK 219/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Katarzyna Wępa

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w sprawie **T. L.**

ukaranego z art. 86 § 1 k.w.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 lipca 2020 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść

od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 16 października 2018 r., sygn. akt VI W

(...)

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 października 2018 r. Sąd Rejonowy w P. uznał obwinionego T.L. za winnego tego, że „w dniu 5 października 2017 r. ok. godz. 20:35 w P. na ul. C. kierując samochodem marki B. o nr rej. (...) jechał z prędkością niezapewniającą panowania nad pojazdem, w wyniku czego na łuku drogi wpadł

w poślizg i uderzył w jadący z kierunku przeciwnego samochód marki A. o nr rej. (...), a następnie w samochód marki K. o nr rej. (...), po czym wykonując manewr cofania nie zachował szczególnej ostrożności i uderzył w samochód marki S. o nr rej. (...) tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 1.000 zł. Jednocześnie, na podstawie art. 86 § 3 k.w. w zw. z art. 29 § 1 i 2 k.w., orzekł wobec obwinionego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na 6 miesięcy, a na podstawie art. 29 § 3 k.w. nałożył na niego nakaz zwrotu prawa jazdy w terminie 7 dni.

Wobec złożenia przez obwinionego apelacji z przekroczeniem 7-dniowego terminu określonego w art. 105 § 1 k.p.w. i w konsekwencji odmowy jej przyjęcia zarządzeniem z dnia 11 grudnia 2018 r. (k. 167), wyrok ten uprawomocnił się w dniu 28 grudnia 2018 r. (k. 170).

Od powyższego wyroku kasację na korzyść ukaranego wniósł Prokurator Generalny. Zaskarżył go w całości i zarzucił rażące oraz mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 8 k.p.w. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 39 § 1 k.p.w. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w. w zw. z art. 366 k.p.k. i art. 82 § 1 k.p.w. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na dokonaniu wadliwej, dowolnej, nieuwzględniającej zasad prawidłowego rozumowania oceny dowodów przeprowadzonych i ujawnionych w toku przewodu sądowego, w tym zwłaszcza zeznań świadka A. T., który konsekwentnie utrzymywał, że nie widział kierowcy samochodu marki B. o nr rej. (...), co przy jednoczesnym zaniechaniu wyjaśnienia z urzędu wszystkich okoliczności istotnych dla stwierdzenia popełnienia przez T. L. przypisanego mu wykroczenia doprowadziło do nieuzasadnionego, sprzecznego z treścią wskazanych zeznań przyjęcia, iż kierował on wymienionym pojazdem i uznania go winnym czynu z art. 86 § 1 k.w.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, stąd jej rozpoznanie i uwzględnienie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Zaskarżony kasacją wyrok wydano z rażącym naruszeniem wskazanych w jej zarzucie przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na jego treść.

Zgodnie z art. 410 k.p.k., który w myśl art. 82 § 1 k.p.w. stosuje się odpowiednio w sprawach o wykroczenia, podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Stosownie zaś do treści art. 7 k.p.k., mającego odpowiednie zastosowanie w sprawach o wykroczenia w myśl art. 8 k.p.w., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy zgodzić się ze skarżącym, że wszystkie przeprowadzone i ujawnione w toku przewodu sądowego dowody, oceniane swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie dają podstaw do ustalenia, że T.L. w dniu 5 października 2017 r. ok. godz. 20:35 w P. na ul. C. kierował samochodem marki B. o nr rej. (...) i był sprawcą kolizji drogowej objętej zarzutem. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd pierwszej instancji czyniąc powyższe ustalenie, oparł się na zeznaniach świadków – uczestników zdarzenia: Ł. K. , M. K. i A.T., które uznał za wiarygodne oraz „logiczne, konsekwentne i jasne oraz korelujące ze sobą wzajemnie, potwierdzające się i uzupełniające” (s. 7 uzasadnienia). Jako szczególnie istotne Sąd ten ocenił zeznania świadka A. T. , który był kierowcą samochodu marki S. i znajdował się w pewnym momencie w bliskiej odległości od samochodu marki B., który po uderzeniu w pojazdy marki K. i A., zatrzymał się przy samochodzie kierowanym przez A. T. . Sąd meriti uznał, że świadek ten „miał wówczas możliwość zapamiętania numerów rejestracyjnych pojazdu sprawcy i jego koloru oraz zauważenia samego sprawcy, którym - jak podał - był mężczyzną”, a skoro tak, to nie była nim właścicielka samochodu - matka obwinionego K. L., ani jej lokatorki, na które to osoby, jako korzystające z pojazdu wskazywał obwiniony w swoich wyjaśnieniach, konsekwentnie nie przyznając się do udziału w kolizji. Jak wynika jednak z treści protokołu przesłuchania świadka A. T. w toku postępowania wyjaśniającego, nie widział on kierującego samochodem marki B.

i nie wiedział nawet „czy to był mężczyzna, czy kobieta”. Zaznaczył, że „kierujący B. zatrzymał się z poślizgu obok jego samochodu, skierowany tyłem do tylnej części jego samochodu, a po chwili wycofał i uderzył w tył jego pojazdu”. Podając zaś zapamiętane numery rejestracyjne pojazdu sprawcy wskazywał na dwie alternatywne możliwości: (...) i (...) (k. 29), z których pierwsza nie została sprawdzona w toku postępowania. Składając zeznania przed Sądem, świadek ten, po odczytaniu mu zeznań złożonych w postępowaniu wyjaśniającym, potwierdził je w całości i wskazał, że „jeśli chodzi o kierowcę z samochodu sprawcy, to mówiąc dzisiaj, że był to mężczyzna, zasugerował się osobą obwinionego” (k. 102). Również pozostali dwaj świadkowie – uczestnicy zdarzenia, zarówno w postępowaniu wyjaśniającym, jak i w postępowaniu sądowym podali, że nie widzieli osoby kierującej samochodem marki B. o nr rej. (...) (k. 100-101). Jego właścicielka, a zarazem matka obwinionego – K. L. , skorzystała zaś przed Sądem z prawa do odmowy składania zeznań (k. 125).

Zauważyć również należy, że w toku postępowania zaniechano oględzin samochodu B. i dopasowania elementów samochodu zabezpieczonych na miejscu zdarzenia do samochodu B. o nr rej. (...), sprzedanego w dniu 1 marca 2018 r. M. L. K. na mocy umowy kupna – sprzedaży (k. 109-111), w związku z tym nie ustalono, czy elementy te należą do pojazdu, którego właścicielem w dniu zdarzenia była matka obwinionego. Zaniechano też przesłuchania wskazanego wyżej nabywcy pojazdu na okoliczność w jakim stanie kupił samochód, kto negocjował transakcję ze strony zbywcy i jakie informacje przekazał na temat stanu pojazdu i pochodzenia ewentualnych uszkodzeń. Bierność Sądu we wskazanym zakresie zastanawia tym bardziej, gdy zauważy się, że dowody te mogły istotnie przyczynić się do ustalenia, kto faktycznie władał pojazdem.

Co więcej, nie zweryfikowano też należycie podawanych przez obwinionego w toku postępowania informacji, iż kierując samochodem B. w dniu 19 października 2017 r. był uczestnikiem kolizji, w której samochód uległ istotnemu uszkodzeniu, a on sam był ofiarą tego zdarzenia drogowego (k. 55 i 102-103). Wprawdzie w tym zakresie Sąd podjął działania z urzędu zmierzające do ustalenia rozmiaru i charakteru tych uszkodzeń poprzez zwrócenie się do ubezpieczyciela – E. SA Oddział w P. o przesłanie akt szkody, jednak – jak trafnie wskazuje

skarżący – działania te były niewystarczające i obarczone błędem bowiem podano nieprawidłowy numer rejestracyjny samochodu marki B., a mianowicie (...) (k. 107). Należy też zauważyć, że poza uwagą Sądu pozostał dokument przedłożony przez obwinionego w toku przesłuchania w postępowaniu wyjaśniającym w dniu 19 stycznia 2018 r., a mianowicie wspólne oświadczenia uczestników o tym zdarzeniu (k. 56), w którym podano nie tylko dane osób i pojazdów ale także numery polis i ubezpieczyciela każdego z uczestników. Zwracając się o akta szkody Sąd nie wskazał numerów polis czy danych uczestników kolizji, a w odpowiedzi na prośbę ze strony ubezpieczyciela o te dane wskazał, że nimi nie dysponuje (k. 114-114v. i 116). Ostatecznie, rozpoznał sprawę nie posiadając tych informacji.

W tej sytuacji uznać należy, że zaniechanie bądź nienależyte przeprowadzenie wskazanych powyżej dowodów nastąpiło z naruszeniem art. 39 § 1 k.p.w. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w. w zw. z art. 366 k.p.k. i skutkowało nie wyjaśnieniem całokształtu okoliczności istotnych dla prawidłowego wyrokowania. Uchybienia te niewątpliwie zaliczyć należy do rażących, bowiem skutkowały uznaniem winy T. L. pomimo braku w zgromadzonym materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, iż to obwiniony był sprawcą przypisanego wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. Nie ulega przy tym wątpliwości, że stwierdzone uchybienia istotnie wpłynęły na treść zapadłego orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Z tych względów, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd ten uniknie uchybień będących podstawą uwzględnienia kasacji i rozpozna sprawę zgodnie z obowiązującym prawem procesowym.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.